

Kochany Podkowniku!



Przy zbliżających się pertraktacjach z Litwinami
treba być trzymać następujących zasad:

- 1) na podstawie rebranych materjałów twierdzić
treba bezustanku o stałym i tamen neutral.
ności przez litwinów, usuwając resztkę podejżenia
o etaj wali, dowodząc raczej, że nie dozwolimy się
zmuszeni z powodu swej słabości do takiego
postępowania.
- 2) zgodzić dalej usunięcia się zupełnego z północ.
nej Suwałczyzny.
- 3) Wskazywać na to, że my w swoich działaniach
precjownie bolszewikom dotąd staran-
nie unikamy boju z litwinami, nawet ze
skądś dla własnych wojsk. / Nie bliźmy na
Merecz-Orany, pomimo, że trogi były tam
lepsze, nie kuraliśmy zupełnego rabienia
wojsk litewskich, pomimo, że było to dla nas
łatwie i wobec wrogości ich zachowania
się do nas z punktu widzenia czyż to wojna
nego wskazaniem /, ograniczaliśmy dotąd
mechanicznym usunięciem na bok wojsk
litewskich jako mechanicznej przeszkody.
- 4) wobec tego, że układ bolszewicko-litewski był
zrobiony nietylko bez uwzględnienia naszych
interesów i bez jakiejkolwiek wiadomości na-
szej o nim, ale nawet z wyraźnym os-
trem zwycięstwem precjownie bolsze, gdyż
układ rewartry był w chwili ciężkiej naszej
polski z bolszewikami, my zgodziliśmy się nie
mówimy o nim jedynego z punktu tej umowy
i traktować go będziemy jako nieistniejącej.
- 5) Uważając najęce jednakże Słabić Litwy, a
wice prawie przymusowe jej przesiedle-
nie, oraz zasnaczoną w precyzyjnym czasie
czasu istnienia niczego dległości Rzeczypospolitej
Polskiej chcąc naszą do swobodnego współży-
cia z bratnim nam narodem, gotowi
jestemy i nadal przy działaniach wojen-
nych precjownie bolszewikom, nie nęci-
gac naturalnej konsekwencji z przymuso-
wego, jak przymuszamy, Samaria neutral-
ności i nawet współdziałania z bolszewikami.

W tej chwili uprzedzamy, że dla operacji przeciwko
wojsku bolszewickiemu najniemy linij Orany-
Bastunij, więc jeśli Litwinie nie chcą, aby na
tej linii nastąpiły wrogie spotkania i uderze-
nia, proszą nas najok litewskich, mogą dobro-
wale z tej linii się ustąpić.

7) Zastępowamy jednak, że w razie jakiegoś
kalwiek naruszenia neutralności w jakimkolwiek
wzrost innym miejscu, nie sążtem dotąd
proszę wojska polskie nie być z nami w tej
formacji w działaniach militarnych zabra-
mi względami.

8) Do polki ustąpił ostateczny nie będzie zawar-
ty pomiędzy Polską i Litwą, ostateczny rząd
litewski przed stosowaniem jakichkolwiek
działań represyjnych, skierowanych przeciwko
polakom na podstawie nekromej Rady stanu
gdyż Polska smussona będzie bronić praw
tych, których Litwa bez ich zgody, albo bez ego-
dy, na to polski przez jakieś misnare polskie
ustąpiły byłoby wielami w powst obywateli
litewskich.

9) Kwestji samego Wilna i Wileńszczyzny nie
rozstrzygać, twierdzić tylko, zgodnie z poprzedni-
m punktem że nikt z mieszkańców Wileńszczyzny
o zgodę do wstąpienia do jakiegoś kalwiek państwa nie
bude pytany i że Polska się dziwi, że rząd litewski, wie-
dząc o tym, że kwestja Wilna i Wileńszczyzny jest
i może być powodem do ostrych zatargów z Polską
nie robił nawet próby w celu umiówienia
się z polską ludnością, temtejszego Kraju, co zgóry
wskazuje na niechęć rządu litewskiego do liczenia
się z polskim charakterem całej Wileńszczyzny. W Kasym
razie Litwa powinna być przygotowana na to, że Polska
będzie broniła praw swoich rodaków w Wileńszczyźnie
i Grodzieńszczyźnie jak najenergiczniej.

10) W razie, gdyby do kwestji przez Litwinów wysu-
wana, wymówić się braniem dostatecznych potro-
moenictw dla tej właśnie sprawy i zarządzić od razu,
że nie radzimy zaognić obecnie tej sprawy, gdyż w
wojsku naszym, walczącym obecnie z Niemcami
jest całe mnóstwo żołnierzy i oficerów dobrze uzbrojo-
nych i dobrze wyszkolonych, którzy pochodzą z
wszystkich części tego samego Kraju, Litwy prawdopodobnie
chętnieby dołączyć praw swoich innym drogami,

23

nie układy w Suwałkach czy innym miejscu, Pol-
ka zaś, De Kling' ci żołnierze i oficerowie Juro Krwi
fneli nie miałyby najsłabszej nadziei do jakieg-
kolwiek Surowskiego wystąpienia przeciwko nim, gdyż
Litwa chce brutalnie zdefektować ich prawa obywatelskie
nie wdanej ojczyźnie.

Z tych wystraszonych ras, Kochany Pan Kowalik,
widzicie, że z strony naszej nie jest żołądkiem,
aby układy w Suwałkach się serwały, albo przy-
najmniej były serwane przez nas. Dla nas
najwygodniej byłoby przeciągnąć je tak długo
nim nie dojdziemy do końca z bolszewi-
kami, z ostatniego zaś punktu status quo
tędy. Dostarczenie systemy wybrany przez nas
w Hosunem do Wilna. No zaś tymczasem się
tego systemu. W wypadku więc, gdyby coś do-
sobnego nastąpiło, macie gotowe stosunki przed
litwinami. Odwrócić, gdyby teren wileński
był przez bolszewików wykrowany dla celów
wojennych, to naturalnie muszą przyjąć inne
bardziej nie swobodne konsekwencje. List
ten posiadać panu Łukasiewiczowi, jest on praw-
dofo dobru w swojej agencji i instrukcja
mi o tym manem' frowa niego od Kofaficy,
albowiem wyrażają one z rozmowy, której
między z ministrem Spr. Zagr. tu, w
Budymszoku :

- / J. P. Sudołki.

Za zgodność:
Lukoicki Riffur.

BIUROŁO DOWODZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 4932₂ dnia 11/7 1920r.
załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York